

ANDRZEJ GABERLE

ROZBIEŻNOŚCI MIĘDZY SĘDZIAMI A ŁAWNIKAMI NA TLE WYMIARU KARY

Z badań nad instytucją ławnika w wymiarze sprawiedliwości PRL

I. CEŁ I METODA BADAŃ

Niniejszy artykuł stanowi opracowanie fragmentu badań nad instytucją ławnika w wymiarze sprawiedliwości PRL, prowadzonych przez Instytut Nauk Prawnych PAN w latach 1964—1966.

Poprzednie próby, fragmentaryczne zresztą i nieliczne, opracowania problematyki sądów ławniczych były prowadzone niemal wyłącznie na płaszczyźnie legislacyjno-interpretacyjnej, bez badań empirycznych, z czego wynikał niemal zupełny brak udokumentowanej wiedzy o rzeczywistym stanie rzeczy w tej dziedzinie. Obecne badania podjęto celem usunięcia tych braków, celem dostarczenia materiałów, które pozwoliłyby na właściwe rozeznanie oraz ocenę funkcjonowania instytucji ławnika¹. Pociągało to za sobą konieczność sięgnięcia do repertuaru metod i technik socjologicznych. Opracowany plan badań opierał się przy tym na dwóch założeniach²:

a) pluralizmu metodycznego tj. stosowania różnych technik badawczych (ankiety, wywiadu i obserwacji), co pozwalając skorygować wyniki uzyskane za pomocą jednej z technik, przez zestawienie z wynikami uzyskanymi za pomocą drugiej, uwolniło uzyskane rezultaty od znanych w socjologii zniekształceń, wywołanych stosowaniem wyłącznie jednej techniki;

b) wielokierunkowości badań, tj. kontrolowania i uzupełniania mate-

¹ Blizsze omówienie celów i metod badań patrz: K. Kubicki *Z problematyki badań empiryczno-prawnych nad udziałem ławników w postępowaniu karnym (zasiąg i metoda badań)*, Państwo i Prawo z. 1/1967, s. 31—42.

² Plan ten opracował i badaniami kierował zespół pod kierownictwem prof. S. Zawadzkiego. W jego stały skład wchodził: doc. M. Borucka-Arctowa, doc. J. Kowalski, dr L. Kubicki (sekretarz zespołu), doc. A. Podgórecki, doc. W. Skrzydło, dr A. Turska prof. Z. Ziemiński.

riału pochodzącego od ławników przez konfrontację z materiałem użytym od innych osób związanych z wymiarem sprawiedliwości.

Badania przeprowadzono na terenie: m. st. Warszawy, Krakowa, Poznania i Lublina oraz województw: krakowskiego, warszawskiego, poznańskiego i lubelskiego. Dobierane przy poszczególnych etapach badań próby reprezentacyjne, były pod względem struktury podstawowych kryteriów socjodemograficznych bardzo zbliżone do struktury ogólnokrajowej. Opracowując uzyskane wyniki starano się ujawnić pewne typowe układy sytuacyjne, tendencje i postawy, co umożliwiłoby konfrontację ustawowych założeń z aktualnie istniejącym stanem rzeczywistości.

Przy opracowywaniu niniejszego artykułu wykorzystano materiały, których dostarczyło:

1) 115 wywiadów z ławnikami na temat ich udziału w postępowaniu karnym (r. 1965), 2) 1300 odpowiedzi (43,3% zwrotów) na ankietę dla ławników z pewnym stażem na temat ich udziału w postępowaniu karnym (r. 1966), 3) 50 wywiadów z sędziami (r. 1965) na temat udziału ławników w postępowaniu karnym, 4) 107 odpowiedzi (27,7% zwrotów) na ankietę dla sędziów w sprawie udziału ławników w postępowaniu karnym (r. 1966), 5) obserwacje 257 rozpraw i narad sądowych prowadzonych w 1965 i 1966 r. (osoby biorące w nich udział nie wiedziały, że znajdują się pod obserwacją)³.

Przed przystąpieniem jednak do omówienia problemu będącego tematem tego artykułu, wydaje się konieczne uczynienie kilku wyjaśnień. Instytucja ławnika stanowi rys charakterystyczny naszego sądownictwa i określa jego typ, przez co staje się jednym z ważniejszych elementów jego modelu i w poważnym stopniu wpływa na prawidłowość funkcjonowania sądu. Równocześnie jednak sama koncepcja składu sądu złożonego z czynnika zawodowego (sędziego) i społecznego (ławnicy), już w swoim założeniu przewidywać musi wystąpienie w nim pewnych odmiennych postaw, a co za tym idzie rozbieżności w ocenie rozpatrywanych spraw. Niemożliwe jest bowiem, aby profesjonalne i zrutyinizowane podejście sędziego mogło być w pełni zbieżne z „laickim” i ściśle związanym ze społecznym podłożem podejściem ławnika. Co więcej, założenie to zostało uczynione świadomie i w myśl niego powinno nastąpić stonowanie obu stanowisk w drodze wzajemnego wpływu. Dlatego nie tyle istotny jest sam fakt występowania rozbieżności postaw i ocen obu czynników, lecz częstotliwość, kierunek i sposób uzgadniania tych rozbieżności, które dopiero mogą zdecydować o ich pozytywnej lub nega-

³ Obserwacje prowadzono za zezwoleniem Ministerstwa Sprawiedliwości. Osoby prowadzące obserwację miały obowiązek pomijania wszelkich okoliczności mogących umożliwić identyfikację osób biorących udział w obserwowanej naradzie.

Blżej na ten temat patrz: L. Kubicki, *Udział ławników w postępowaniu karnym w świetle obserwacji*. Państwo i Prawo z. 6 1967., 891—906.

tywnej ocenie. W prowadzonych badaniach postawiono sobie za cel zebranie materiału, który mógłby stać się podstawą takiej oceny i na te momenty położony został nacisk w przedstawionym tu artykule. Zarazem jednak zawarte w nim rozważania zawężono do problematyki rozbieżności na tle wymiaru kary, jako występujących najczęściej w praktyce⁴, a tym samym odgrywających najważniejszą rolę i najsilniej rzucających na wzajemny stosunek do siebie sędziów i ławników.

II. CZĘSTOTLIWOŚĆ I KIERUNKI ROZBIEŻNOŚCI MIĘDZY SĘDZIAMI A ŁAWNIKAMI NA TLE WYMIARU KARY

Celem ustalenia, w jakich kwestiach, odnośnie do wymiaru kary, zaznaczają się najsilniej rozbieżności między sędziami a ławnikami, zarówno w ankiecie skierowanej do sędziów jak i ławników, zamieszczono jednakowy opis przestępstwa z prośbą o wymierzenie kary za opisany czyn i wskazanie okoliczności przyjętych za podstawę jej wymiaru. Casus ten przedstawiał się następująco⁵:

„Jaki wyrok wydałby Pan (i) w sprawie przedstawionej poniżej? Kasjerka przedsiębiorstwa państwowego w wieku 32 lat, fałszując kilkakrotnie odpowiednią dokumentację kasową na przestrzeni 5 miesięcy, dopuściła się zagarnięcia pieniędzy z kasy na łączną sumę 48 000 zł. Czyn oskarżonej wypełnia znamiona przestępstwa z art. 2 § 1 Ustawy z 18 VI 1959 r. o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko własności społecznej i zagrożony jest karą więzienia od lat 2 do 10 i karą grzywny (pomijamy kary dodatkowe).

Sposób i okoliczności popełnienia przestępstwa:

1. przestępstwo to popełniła oskarżona w ten sposób, iż podrabiając dokumentację fałszowała podpisy swojej koleżanki, na którą początkowo padło podejrzenie i która w związku z tym była aresztowana przez kilka tygodni, aż do uzyskania wyników ekspertyzy pisma, 2. oskarżona porzucona przez męża nie płacącego alimentów miała na utrzymaniu dwoje nieletnich dzieci, z których jedno od kilku lat chore na gruźlicę kości

⁴ Odpowiadający na ankietę sędziowie oświadczyli, że rozbieżność zdań między sędziami a ławnikami zdarza się:

	Często	Czasem	Wcale	Brak odpowiedzi	Razem
Na tle winy	5,6	84,1	9,3	1,0	100,0%
Na tle kary	47,6	50,4	1,0	1,0	100,0%

Podobnie wypowiadali się też w ankiecie ławnicy, potwierdzając wynikający z powyższych danych wniosek o znacznie częstszym występowaniu rozbieżności na tle kary niż na tle winy.

⁵ Z uwagi na wagę problemu oraz częstość konfliktów na tym tle wybrano przypadek dotyczący przestępstwa gospodarczego.

wymagało szczególnej pielęgnacji oraz odżywiania. 3. zagarnięte pieniądze oskarżona przede wszystkim wydała na zorganizowanie opieki specjalnej nad chorym dzieckiem (pielęgniarka) oraz jego wyjazdu do miejscowości uzdrowskiej na okres letni, 4. w niemałej części zużytkowała je również na zakup eleganckiej odzieży i dość wystawny tryb życia, 5. dokonanie przez oskarżoną kilkakrotnych operacji przestępczych i zagarnięcie 48.000 zł ułatwiało w dużej mierze brak należytej kontroli ze strony przełożonych, 6. dotychczas nie była karana, przed popełnieniem przestępstwa była cenionym pracownikiem, otrzymywała pobory w granicach najwyższej z możliwych grup uposażeniowych, otrzymywała często nagrody, 7. po aresztowaniu oskarżonej dziećmi zajęła się jej matka, emerytka, osoba starsza i częściowa zniepełniała.

1) Prosimy wpisać wysokość proponowanej kary: a. więzienia
b. grzywny

2) Którymi okolicznościami kierował się Pan(i) głównie ustalając wysokość kary (prosimy wpisać numery najważniejszych trzech okoliczności, zaczynając od okoliczności zdaniem Pana(i) najważniejszej)".

Zamieszczona poniżej tabela 1 podaje, jakie kary więzienia wymierzali ławnicy i sędziowie.

Tabela 1

Kara więzienia

Wyszczególnienie	Sędziowie (%)	Ławnicy (%)
Wbrew przepisom	0,0	10,8
2 lata	6,6	21,0
2,5 roku	13,1	4,9
3 lata	43,9	31,2
4 lata	28,9	12,9
5 lat	5,6	10,3
Powyżej 5 lat	0,0	5,5
Brak odpowiedzi	1,9	3,4
Razem	100,0%	100,0%

Uwaga — przy wymiarach kary nie mieszczących się w podanych przedziałach, zaliczono karę do najbliższego przedziału.

W oparciu o tę tabelę wśród ławników można wyróżnić trzy grupy:

1) o postawie zbliżonej do prezentowanej przez znaczną większość sędziów (85,9%) — w jej skład wchodzi ławnicy, którzy wymierzili karę więzienia w wysokości 2,5—4 lat. Liczy ona 49,0% (suma odpowiednich przedziałów) całej zbiorowości. Zwraca tu uwagę fakt, że tylko mniej niż połowa ławników orzekła karę więzienia w wymiarze, który u sędziów uzyskał przygniatającą przewagę;

2) o postawie łagodniejszej niż prezentowana przez większość sędziów. W jej skład wchodzi ławnicy którzy: a. orzekli karę 2 lat więzienia (21,0%) tj. w wysokości dolnej granicy zagrożenia — są oni trzy-

krotnie liczniejsi od sędziów którzy wymierzili taką karę; b. orzekli „wbrew przepisom” (zaliczono tu wypadki; niewymierzenia kary więzienia — 0,8%, wymierzenia kary więzienia poniżej lat 2—1,1%, oraz zawieszenia tej kary — 8,9%. Żaden z sędziów takiej nieprawidłowości nie popełnił. W sumie grupa ta liczy 31,8% respondentów;

3) o postawie surowszej niż prezentowana przez większość sędziów. W jej skład wchodzi ławnicy którzy: a. orzekli karę „5 lat” więzienia (10,3%) — są oni dwukrotnie liczniejsi niż odpowiednia grupa sędziów; b. orzekli karę „poniżej 5 lat” więzienia (5,5%). Żaden z sędziów takiej kary nie wymierzył. W sumie grupa ta liczy 15,8% ogółu respondentów.

Podział powyższy nie oznacza rzecz jasna, że w grupie 1. zawsze będzie mieć miejsce pełna zgodność ławnika z sędzią, a w grupach 2. i 3. zawsze rozbieżność o określonym kierunku. Wskazuje on tylko na przybliżone prawdopodobieństwo zaistnienia zgodności lub określonych rozbieżności w zespole orzekającym. Jednocześnie podział ten uwidacznia, że rozbieżności między sędzią a ławnikami w większości wypadków będą miały miejsce na skutek „łagodzącej” postawy ławnika. Z przedstawionych danych wynika bowiem, iż grupa ławników o „surowszej” postawie jest dwukrotnie mniej liczna od grupy o „łagodzącym” nastawieniu. Tym niemniej rozbieżności na tle „łagodzenia” nie przybierają tu zbyt wielkich rozmiarów. Pamiętać jednak należy, że proporcje te odnoszą się tylko do kary więzienia, która nie jest jedynym środkiem represji karnej. Wnioski ogólne można będzie przedstawić dopiero niżej, po zanalizowaniu pozostałego materiału.

W tym miejscu jednak wypada zaznaczyć, że u ławników tendencje do łagodzenia kary więzienia przejawiają się w następujących przypadkach: a) zejściu w wymiarze kary do dolnej granicy zagrożenia (obok wyżej podanych liczb potwierdzają to wypowiedzi 81,3% ankietowanych sędziów stwierdzających u ławników tendencję do wymierzania kar niskich)⁶; b) chęci warunkowego zawieszenia wymierzonej kary więzienia (wniosek ten wynikający z przedstawionych danych potwierdzają wypowiedzi 98,0% ankietowanych sędziów, którzy stwierdzili, że ławnicy często dążą do zawieszania orzeczonych kar, a także w ustaleniu, że wypadki opowiadania się za warunkowym zawieszeniem kary, wbrew zdaniu sędziego, zdarzały się u około 30% respondentów).

Dla ustalenia jak kształtował się wymiar kary w podanym przypadku, bardzo istotne jest stwierdzenie, jak ławnicy i sędziowie wymierzali karę grzywny. Ilustruje to tabela 2.

Zwrócić tu przede wszystkim należy uwagę na dużą (20,6%) grupę ławników, którzy w ogóle nie orzekli kary grzywny. Nawet jeśli by się

⁶ Wszystkie dane dotyczące sędziów zostały podane w niniejszym artykule na podstawie opracowania wyników ankiety i wywiadów z sędziami, dokonanego przez prof. dr Z. Ziemińskiego.

Kara grzywny		
Wyszczególnienie	Sędziowie (%)	Ławnicy (%)
Nie wymierzona	0,0	20,6
Do 5 000 zł.	25,3	27,5
6—10 000 zł.	30,8	21,8
11—40 000 zł.	37,4	17,1
41—50 000 zł.	4,6	8,8
Powyżej 50 000 zł.	0,0	0,8
Brak odpowiedzi	1,9	3,4
Razem	100,0%	100,0%

przyjęło, iż część respondentów nie wiedziała, że wymierzenie kary grzywny jest tu obligatoryjne, nie ulega wątpliwości, że fakt ten zdradza wyraźną tendencję u znacznej części ławników do pomijania tej kary. Gdy dodamy do niej następną grupę respondentów, która orzekła grzywnę bardzo niską (do 5 000 zł — 27,5%) okaże się, że niemal połowa (48,3%) odpowiadających na ankietę ławników wykazała wyraźną niechęć do operowania tą karą.

Warto też podkreślić, że największą ilość wyborów uzyskała u sędziów kara grzywny w wymiarze „11—40 000” (37,4%) i że wymiar ten stanowi granicę, do której ilość wyborów systematycznie wzrasta w miarę podwyższania się przedziałów grzywny. U ławników natomiast największą ilość wyborów uzyskał wymiar grzywny „do 5 000” (27,5%) i od tego momentu ilość wyborów przypadających na coraz wyższe wymiary grzywny systematycznie maleje.

Wynika stąd, iż przy karze grzywny ujawnia się u ławników, jako dominująca, tendencja do łagodzenia tej kary w stosunku do wymiaru proponowanego przez sędziów. Tendencja ta zaznacza się tu ostrzej niż przy karze więzienia, gdyż grupa o zdecydowanie „łagodzącej” postawie nie znajduje nawet częściowego równoważnika w grupie o surowym nastawieniu. Licząca 9,6% grupa ławników (suma przedziałów „41—50 000” i powyżej „50 000”), która orzekła bardzo wysoką karę grzywny, jest bowiem zbyt mała, aby wpłynąć na tę ogólną tendencję i zmienić wymowę podanych wyżej cyfr.

Dla dokładniejszego ustalenia jak kształtował się wymiar kary u sędziów i ławników, ustalono również, jakie łączne kary więzienia i kary grzywny zyskały u obu kategorii tych respondentów największą ilość wyborów. Obrazuje to poniższe zestawienie:

Sędziowie:	3 lata więzienia i 10 000 zł grzywny	— 17,7%
	3 lata więzienia i 20—40 000 zł grzywny	— 14,7%
	4 lata więzienia i 20—40 000 zł grzywny	— 13,7%
Ławnicy:	2—3 lat więzienia i 5 000 zł grzywny	— 19,0%
	2—3 lat więzienia i 6—10 000 zł grzywny	— 13,0%

Z zestawienia tego wynika już wyraźnie, że ławnicy, generalnie rzecz biorąc, wykazują o wiele łagodniejszą postawę niż sędziowie.

Wniosek ten znajduje również potwierdzenie przy analizie wybranych przez sędziów i ławników okoliczności przyjętych w podanym przypadku za podstawę wymiaru kary. Traktując okoliczności 1 i 4 jako obciążające, a 2, 3, 5 i 7 jako łagodzące, zaś 6 jako mieszaną (przy łącznym wyborze 1, 4 i 6 przyjmowano, że respondent wybrał tylko okoliczności obciążające), uzyskano następujący rozkład wyborów:

Tabela 3

Wyszczególnienie	Sędziowie (%)	Ławnicy (%)
Tylko okoliczności łagodzące	1,9	31,0
Tylko okoliczności obciążające	3,7	11,7
Oba rodzaje okoliczności	92,5	49,7
Brak odpowiedzi	1,9	7,6
Razem	100,0%	100,0%

Tabela ta wykazuje, że znaczna część ławników (31,0%) wykazała tendencję do wysuwania na plan pierwszy okoliczności korzystnych dla sprawcy i że grupa ta jest trzykrotnie liczniejsza od grupy ławników przywiązujących przede wszystkim wagę do okoliczności obciążających. Znaczna przewaga ilościowa tej pierwszej grupy nie może być tłumaczona podaniem w casusie większej ilości okoliczności łagodzących niż obciążających, gdyż fakt ten u sędziów nie odegrał żadnej roli.

Powyższe wnioski o zdecydowanej przewadze wśród ławników tendencji do łagodzenia kary, w stosunku do kar proponowanych przez sędziów, znajdują pełne potwierdzenie w materiale zebranym za pomocą innych technik.

W trakcie prowadzenia obserwacji narad sądowych ustalono⁷, że brak rozbieżności w kwestii kary między sędzią a ławnikami wystąpił w 45,5% obserwowanych narad. W pozostałych 54,5% narad zanotowano 199 wypadków rozbieżności na tym tle. Przyjmując owe 199 wypadków za 100%, stwierdzono, że w 77,0% propozycje ławników zmierzały do wymierzenia kary łagodniejszej, zaś tylko w 23,0% było odwrotnie (ławnicy domagali się wymierzenia kary surowszej). Również w wypadkach, gdy zaobserwowano istnienie wpływu stanowiska ławników na treść wyroku (miało to miejsce w 40,0% obserwowanych narad), wpływ ten w 75,0% (z owych 40%) zaznaczył się złagodzeniem orzeczonej kary.

Występująca u ławników tendencja do łagodzenia kar znalazła też odbicie a zarazem potwierdzenie w wypowiedziach sędziów i ławników.

⁷ Wszystkie dane w niniejszym artykule dotyczące obserwacji rozpraw i narad sądowych zostały podane w oparciu o opracowanie tych obserwacji, dokonane przez dr L. Kubickiego.

W wywiadach prowadzonych z ławnikami o pewnym stażu 56,0% respondentów uważało, że surowszy jest sędzia, a tylko 12,0%, że ławnik (10,0% — nie ma różnicy, 19,0% — nie można uogólniać). Również 81,3% odpowiadających na ankietę sędziów wyraziło przekonanie, że ławnicy wykazują tendencję do stosowania, w granicach ustawowego wymiaru kary, kar raczej niskich, przy czym 84,0% (z owych 81,3%) jest zdania, że ławnicy skłonni są stosować kary zbyt niskie, a tylko 16,0% gotowych jest uznać proponowane przez ławników kary za właściwe. Natomiast tylko 2,8% ankietowanych sędziów stwierdziło, że ławnicy skłonni są stosować kary wysokie w granicach dopuszczonych przez ustawę, uważając kary takie za właściwe, a 12,1%, że ławnicy skłonni są wymierzać kary średnie (z tego 70,0% uważa je za właściwe, a 30,0% za zbyt niskie).

Dla pełności obrazu zaznaczyć tutaj należy, że istnieje licząca około 25% całej zbiorowości grupa ławników, która nigdy w kwestii kary nie ma zdania odmiennego od sędziego zawodowego. Wskazuje na to wyraźnie rozkład odpowiedzi na pytanie nr 8 ankiety dla ławników z pewnym stażem (tabela 4), potwierdzony zresztą w innych pytaniach dotyczących częstotliwości rozbieżności między sędzią a ławnikami, w których rozkład odpowiedzi przedstawiał się podobnie.

Tabela 4

Czy zdarzały się sytuacje, gdy:	Często	Czasem	Wcale	Brak odpowiedzi	Razem
Ławnik był za surowszym ukaraniem a sędzia zawodowy za łagodniejszym	3,0	55,6	37,7	3,7	100,0%
Ławnik był za łagodniejszym ukaraniem a sędzia zawodowy za surowszym	6,6	65,1	24,3	4,0	100,0%

Dane z powyższej tabeli potwierdzają zatem wniosek o przewadze tendencji łagodzących wśród ławników.

III. PRZYCZYNY ROZBIEŻNOŚCI NA TLE WYMIARU KARY MIĘDZY SĘDZIAMI A ŁAWNIKAMI

Należy jednak od razu zaznaczyć, że sprawa ta jest niezmiernie skomplikowana i z tego względu jej ujęcie może budzić pewne zastrzeżenia. Postawa każdego człowieka jest uwarunkowana całym szeregiem osobistych doświadczeń wynikających z własnych, niepowtarzalnych przeżyć kształtujących jego osobowość. Stąd postawa „łagodności” czy „surowości” może być po prostu wynikiem posiadania określonej osobowości⁸. Tym chyba można tłumaczyć ujawniony na podstawie korelacji

⁸ Por. P. Zakrzewski *Zagadnienie prognozy kryminologicznej*, Warszawa 1964, s. 16, oraz cyt. tam literatura.

orzekanych w przypadku kar z danymi socjodemograficznymi fakt, że ławnicy osiągający górną granicę wieku przejawiają tendencje do krańcowości: bądź orzekają kary nadmiernie surowe, bądź skrajnie łagodne.

Wydaje się jednak, że na podstawie zebranego w trakcie badań materiału, można pokusić się o wskazanie przyczyn ogólniejszej natury. Zacząć należy od pytania, czy rozbieżności na tle wymiaru kary między sędziami a ławnikami nie są spowodowane głównie niezajomością przez ławników obowiązujących przepisów prawnych⁹. Na pytanie ankiety: Jak często ławnicy proponują kary niezgodne z obowiązującym stanem prawnym? sędziowie udzielili następujących odpowiedzi: nieliczni — 67,3%, wyraźna mniejszość — 12,1%, połowa — 10,3%, większość — 4,7%. Odpowiedzi nie udzieliło 5,6% sędziów. Taki rozkład odpowiedzi pozwala udzielić na postawione na wstępie pytanie zdecydowanie negatywnej odpowiedzi. Choć nie da się bowiem zaprzeczyć, że w pewnych wypadkach źródłem rozbieżności będzie sprzeczne z obowiązującym stanem prawnym stanowisko ławnika, powyższe dane nie są nawet w przybliżeniu zbieżne z wyżej podaną częstotliwością spotykanych w praktyce rozbieżności.

Niewątpliwie natomiast wydaje się ustalenie, że na istnienie i kierunek rozbieżności między sędziami a ławnikami ma poważny wpływ przywiązywanie przez ławników przy wymiarze kary, szczególnej wagi do okoliczności związanych z osobą sprawcy. Na kierowanie się ławników tymi okolicznościami wskazało 79,3% ankietowanych sędziów (28,0% — wysokość szkody, 4,7% — ogólnoprewencyjna funkcja kary)¹⁰, przy czym w szeregu wypowiedzi podkreślono, że ławnicy bardzo często biorą pod uwagę sytuację rodzinną oskarżonego i jego zachowanie w toku rozprawy np. efektowne akty skruchy. Dane te zostały w pełni potwierdzone wynikami ankiety dla ławników o pewnym stażu, gdzie respondenci jako przyczynę proponowania, wbrew sędziemu, zawieszania wykonania kary, na pierwszy plan wysunęli takie okoliczności jak: skrucha, postawa oskarżonego w czasie procesu, dobra opinia, choroba (42,1%), ciężkie warunki rodzinne (33,6%), niekaralność (23,8%) i młody wiek (12,7%), zaś dopiero po nich małą społeczną szkodliwość czynu oskarżonego (11,1%). Również w wywiadach ławnicy pytani, czy dla ustalenia wysokości kary decydująca jest wyraźnie zła wola sprawcy czy szkoda społeczna, w 54,2% odpowiedzieli, że decydująca jest zła wola, w 23,7% że szkoda, a 20,9% opowiedziało się za uwzględnieniem obu tych czynników. Wszystko to wskazuje wyraźnie na fakt interesowania się ławników raczej konkretnym przestępcą, którego mają skazać, niż problemem zła społecznego, jakie spowodował czyn przestępny.

Takie ustalenie wydaje się, do pewnego przynajmniej stopnia, tłuma-

⁹ Pogląd taki jest niezwykle popularny w pewnych kręgach prawniczych.

¹⁰ Suma procentów przekracza 100, bowiem niektórzy respondenci wskazywali więcej niż jedną możliwość.

czyć, dlaczego ławnicy przy niektórych rodzajach przestępstw wykazują postawę łagodną, a przy innych surową. I tak surowa postawa ławników wobec przestępstw o tak zwanym „charakterze chuligańskim”, a zwłaszcza bójek i pobić (55,2% odpowiadających na ankietę ławników wypowiedziało się za surowszym karaniem takich czynów; występowanie takiej tendencji u ławników potwierdzili również sędziowie), tłumaczyłaby się przede wszystkim tym, że przestępstwa takie są popełniane najczęściej w związku z nadużywaniem alkoholu, przez ludzi nie obciążonych rodziną, o niezbyt poważnym stosunku do pracy. Niewątpliwie pewien wpływ ma tutaj również występowanie chuligaństwa w nasileniu, przez które urasta ono do plagi społecznej, ale nie należy chyba tego czynnika przeceniać. Z pewnością postawa ławnika nie jest zdeterminowana jedynie i wyłącznie okolicznościami związanymi z osobą sprawcy. Choć wydaje się to być czynnikiem dominującym należy podkreślić, że nie można pominąć także elementu szkody społecznej, która nie pozostaje zupełnie poza kręgiem zainteresowań ławników. Wydaje się jednak, że dochodzi on do głosu tylko wówczas, gdy szkodliwość społeczna czynu ujawnia się w sposób ostry i namacalny, zaś zanika gdy chodzi o przestępstwa, których nawet znaczna szkodliwość społeczna nie rysuje się bezpośrednio i wyraźnie.

Ilustracją tej tezy jest bardzo wyraźnie zarysowująca się u ławników tendencja do obniżania wymiaru kary za zagarnięcie mienia społecznego w nieznacznych rozmiarach, które to przestępstwo również występuje w skali masowej. Wskazało na nią 88,0% odpowiadających na ankietę sędziów. Wyraźne jej potwierdzenie znajdujemy też w wypowiedziach 39,7% ankietowanych ławników, którzy określili kary wymierzane za te przestępstwa jako zbyt surowe, a także w ustaleniu, że na pierwszym miejscu wśród przestępstw przy których ławnicy, wbrew stanowisku sędziego, proponują zawieszenie kary więzienia, znalazły się przestępstwa gospodarcze (30,7% takich wypadków). Natomiast przy przestępstwach zagarnięcia mienia społecznego w znacznych rozmiarach, postawa ławników ulega wyraźnemu zaostrzeniu. Stwierdzają to w ankiecie sędziowie, zaś karanie tych przestępstw jako „zbyt surowe” określa już tylko 19,9% ławników.

Przyczyną takiego podejścia do problemu wymiaru kary, wydaje się być dochodzenie do głosu punktu widzenia charakterystycznego dla szerokich kręgów społeczeństwa. Ławnicy, jako jego reprezentanci, mają wpojone dominujące tam oceny i postawy, a nie będąc związani w sposób trwały z sądownictwem ani odpowiedzialni służbowo za wydane wyroki, nie czują się zbyt skrupowani ustalonymi w wymiarze sprawiedliwości dyrektywami wymiaru kary i polityką kryminalną, które silnie rzutować muszą na postawę czynnika profesjonalnego. W wyniku braku poczucia związania ławników ustalonymi w sądzie lub narzuconymi zasadami postępowania, następuje odwrócenie kolejności branych

pod uwagę przy wymiarze kary okoliczności, jeśli idzie o ławników i sędzię. Ławnicy dają priorytet okolicznościom związanym z osobą sprawcy przed dyrektywami wymiaru kary wynikającymi z polityki kryminalnej, sędziowie zaś postępują odwrotnie.

Taka postawa dowodzi, że ławnicy podchodzą nieco odmiennie niż sędziowie do wyłaniających się w sądzie problemów społecznych. Świadczy też o tym zauważone, w szeregu udzielonych w wywiadach wypowiedzi ławników, istnienie stereotypu ławnika, jako tego członka składu sądzącego, który powinien dążyć do złagodzenia kary.

Oto przykłady takich wypowiedzi: „ławnik jest łagodniejszy, bo jemu najczęściej się wydaje że powinien sprawę łagodzić” (wywiad nr 44), „ławnik patrzy na sprawę wnikliwiej, łatwiej może dostrzec okoliczności łagodzące” (wywiad nr 114), „nastawienie sędziego jest surowsze, bo z góry patrzy w jaki sposób znaleźć dowody na ukaranie; ławnik natomiast patrzy na oskarżonego bardziej łagodnie, nie tylko od tej strony, aby go ukarać” (wywiad nr 31), „patrzę, żeby tam ludzi zbytnio nie karać” (wywiad nr 1).

Charakterystyczne przy tym jest, że wyższą od przeciętnej tendencję do niezgodności z sędzią wykazują ławnicy o wykształceniu podstawowym, pracownicy fizyczni i związani ze środowiskiem wiejskim (rolnicy, o pochodzeniu chłopskim, członkowie ZSL).

IV. SPOSOBY WYRÓWNYWANIA ROZBIEŻNOŚCI MIĘDZY SĘDZIĄ A ŁAWNİKAMI

Szersze omówienie tego zagadnienia nie jest, z uwagi na ograniczone ramy tego artykułu, możliwe. Dlatego ograniczono się tu jedynie do przedstawienia najważniejszych ustaleń.

Najbardziej wiarygodnego materiału dostarczyły w tej sprawie obserwacje narad sądowych. W 59,7% obserwowanych narad stwierdzono istnienie silnej dominacji sędziego nad ławnikami, przejawiającej się bądź w narzucaniu im swego poglądu, bądź w przechodzeniu do porządku dziennego nad ich wątpliwościami. Tylko w 40,3% obserwowanych narad wydanie wyroku poprzedziła wymiana poglądów na temat rozpatrywanej sprawy.

Obserwacje te, uwidaczniając pewne ogólne nastawienie sędziów nie wskazują jednak, w jaki sposób były wyrównywane różnice zdań między sędzią a ławnikami, bowiem nie wynika z nich jeszcze, w ilu wypadkach różnice te faktycznie miały miejsce.

Ustalono natomiast, że wystąpiły one w 54,1% obserwowanych narad. Stwierdzono przy tym wystąpienie następujących sposobów usuwania ujawnionych różnic (przyjmując owe 54,1% za 100): 1. usunięcie różnicy zdań w drodze dyskusji — 40,6% wypadków, 2. kompromis uzyskany naciskiem ze strony sędziego — 44,2% wypadków, 3. rozstrzygnięcie większością głosów — 15,2% wypadków.

Z tego względu z dużą dozą nieufności należało podejść do wysokiego procentu (61,0%) wypowiedzi ławników, którzy w ankiecie stwierdzili, że w wypadkach różnic zdań między sędzią a ławnikiem następuje uzgodnienie poglądów w drodze dyskusji (rozstrzyga większość głosów — 13,3%, następuje kompromis, czyli jedna strona podwyższa, a druga obniża proponowaną karę — 12,0%).

Podejście takie dyktowały również nieliczne, ale znamienne wypowiedzi ławników: „sędzia narzuca swój pogląd” (ankieta nr K-66), „ostatecznie rozstrzyga sędzia zawodowy dając uzasadnienie” (ankieta nr K-99), „sędzia podstawia wyrok a ławnicy podpisują” (ankieta nr K-162), „następują gniewy ze strony sędziego i targi” (ankieta nr K-262) „sędzia decyduje sam” (ankieta nr P-327), „sędzia mówi, że ma swoją praktykę i ławnicy nie będą go pouczać jak rozstrzygać” (ankieta nr Ww-143), „sędzia sentencję wyroku ma nieraz już napisaną w czasie rozprawy” (ankieta nr Wm-68).

Także odpowiedzi na pytanie o zachowanie się sędziów na naradach przy którym 5,4% ławników stwierdziło, że „często”, a 34,7% że „czasami” sędzia „narzucał swoje stanowisko”, zaś 4,3% ławników stwierdziło, że „często”, a 17,4% że „czasami” sędzia „w praktyce sam rozstrzygał sprawę”, poważnie podważały zaufanie do wysokiego procentu odpowiedzi o „uzgodnieniu poglądów”.

Obserwacje narad sądowych nie dostarczyły jednak materiału, pozwalającego bez wątpienia ustalić częstotliwość takich przypadków i dlatego cyfry te mogą być jedynie traktowane jako wskaźniki orientacyjne.

W świetle powyższych danych wydaje się natomiast niewątpliwe, że wypadki takie w praktyce nie należą do rzadkości oraz że ławnicy, udzielając w ankiecie odpowiedzi, szereg wypadków kompromisu uzyskanego pod naciskiem sędziego potraktowali jako „uzgodnienie poglądów” i tu leży przyczyna wysokiego procentu takich oświadczeń. Nie sposób jednak w tym miejscu nie zauważyć, że sytuacja, w której ławnicy uważają niejako „utargowanie” choćby częściowej zmiany pierwotnego stanowiska sędziego za pewien sukces (uzgodnienie), nie wskazuje na istnienie zdrowej atmosfery w czasie szeregu obrad składu sądującego. Przyczyny takiego stanu rzeczy można dopatrywać się we wskazanej wyżej arbitralnej postawie sędziego, wobec której ławnicy czują poważny respekt i nie dostrzegają możliwości jej przełamania.

V. WNIOSKI KOŃCOWE

Jak już wyżej wskazano, przeprowadzone badania wykazały wyraźnie, że wśród ławników, przeciętnie biorąc, dominuje postawa znacznie łagodniejsza w stosunku do sprawców przestępstw, niż prezentowana przez sędziów zawodowych. O ile jednak przy karze więzienia tendencja do łagodzenia kary, choć zarysowuje się wyraźnie, jednak nie przy-

biera rozmiarów mogących mieć wpływ na ogólnoprewencyjne oddziaływanie tej kary, to przy karze grzywny jej natężenie może budzić pewien niepokój.

Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w „Wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie prawidłowego orzekania kar przez sądy” (M. P. z 1957 r. nr 86, poz. 519), grzywna w całości represji karnej odgrywa poważną rolę. Obliguje to sądy do ścisłego przestrzegania normy art. 56 k. k., która nakazując uwzględnić przy wymiarze grzywny stosunki majątkowe sprawcy, rozmiar wyrządzonej przestępstwem szkody i korzyść, którą sprawca osiągnął z przestępstwa, zdąża do wymierzania kary grzywny w wysokości zbliżonej do osiągniętej korzyści lub wyrządzonej szkody, aby na tej drodze wyrównać wyrządzoną szkodę oraz odebrać sprawcy osiągniętą przez niego bezprawną korzyść. Jak wiadomo „Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej” wiążą wszystkie sądy, a więc dają w niniejszym wypadku obligujące sąd dyrektywy wymiaru kary, odpowiadające potrzebom aktualnej polityki kryminalnej. Ponieważ jednocześnie, jak wskazano wyżej, ławnicy w swojej masie nie są skłonni do zwracania uwagi na wymogi polityki kryminalnej, sądzić można, że na tym tle może dochodzić do poważnych kontrowersji między sędzią a ławnikami i to kontrowersji o tyle groźnych, że zmierzających wprost do przełamania wskazanych w „Wytycznych” wymogów art. 56 k. k.

Z owych tendencji do łagodzenia wynika jednak ważny wniosek, że sędziowski wymiar kary oceniany jest przez reprezentantów społeczeństwa w pewnych wypadkach jako zbyt surowy. O tym zaś, że profesjonalizm sprzyja przejawianiu postawy wysoce rygorystycznej, świadczy znamieny fakt, że ani jeden sędzia oceniający w ankiecie kary proponowane przez ławników nie uważał tych kar za zbyt wysokie, choć nie ulega wątpliwości, że w pewnych wypadkach ławnicy wpływają na zaostrzenie wymierzonej kary.

Zauważyć też należy, iż przy przyjęciu, że ławnicy jako reprezentanci społeczeństwa prezentują postawy właściwe szerszemu ogółowi, negatywna ocena postawy ławników pociąga za sobą stwierdzenie, że duża część społeczeństwa nie wykazuje zrozumienia dla wymogów polityki kryminalnej. Takie postawienie sprawy nie pozwala przypuszczać, aby w krótkim czasie na tym odcinku mogła nastąpić jakaś istotna zmiana. Konieczne wydaje się jednak odpowiednio zorganizowane szkolenie dla ławników, celem wyeliminowania rażących nieprawidłowości w ich postawie oraz dokonywania tą drogą transmisji pożądanych treści do szerszego społeczeństwa.

Jeśli natomiast idzie o przyczyny rozbieżności między sędziami a ławnikami, to ich ocena musi być złożona.

Najmniej istotne wydają się być rozbieżności powstałe na skutek niezajomości przez ławników przepisów prawnych i to zarówno z uwagi

na ich niezbyt wielką liczebność, jak i na to, że do ich wyrównania powinna wystarczyć odpowiednia informacja podana przez sędziego. Są one konsekwencją udziału czynnika laickiego w wymiarze sprawiedliwości i ich istnienie nikogo dziwić nie powinno.

Pozytywnie wypada ocenić zwracanie przez ławników uwagi na osobę sprawcy. Jak wydaje się, może zapobiegać to „zautomatyzowanemu” orzekaniu i sprzyjać lepszej indywidualizacji wymiaru kary.

Wysoce niebezpieczne natomiast jest pojawianie się stereotypu ławnika, jako tego członka składu sądzącego, który zawsze powinien dążyć do obniżania wymiaru kary, gdyż prowadzi to do zaprzeczenia owej indywidualizacji i może jedynie utrudniać pracę sądu. Propagowanie odpowiednich treści, celem zapobieżenia rozprzestrzenianiu się takiego stereotypu, wydaje się więc ze wszech miar celowe.

Poważny niepokój natomiast budzi występująca dość często u sędziów postawa arbitralna, gdyż przekreśla ona możliwość realizacji ustawowego założenia o wzajemnym współdziałaniu czynnika zawodowego i społecznego. Argument, że sędzia jest odpowiedzialny przed przełożonymi za realizację dyrektyw polityki kryminalnej, a wobec omówionych wyżej postaw ławników, ich realizacja może być nieraz utrudniona, nie może stanowić podstawy do usprawiedliwienia takiego zachowania po stronie sędziego. Ławnik ma pełne prawo prezentowania własnej, odmiennej od sędziego postawy i przyczyniania się w ten sposób do indywidualizacji kary oraz wpływania na wymiar sprawiedliwości w kierunku zgodnym z odczuciem społecznym. Wszelkie tłumienie takich postaw sposobami sprzecznymi z założeniami ustawy o ławnikach lub innymi przepisami procedury karnej, ocenione być musi negatywnie, choćby działanie takie powoływało się na realizację dyrektyw polityki kryminalnej. Wprowadzanie w życie tych dyrektyw nie może być bowiem osiąganę drogą lekceważenia czynnika społecznego i traktowania go jako instytucji fasadowej, nie może prowadzić do faktycznego przełamania zasad praworządności i udziału czynnika ludowego w wymiarze sprawiedliwości, które są jednymi z naczelných zasad naszego postępowania karnego.

LES DIFFÉRENCES ENTRE LES JUGES ET LES JURÉS AU SUJET DE L'INTENSITÉ DES PEINES

Issu des études sur l'institution des jurés dans l'administration de la justice de la République Populaire de Pologne

Résumé

Dans cet article, a été commenté un fragment des résultats des études sur l'institution des jurés dans l'administration de la justice de Pologne, études menées par l'Institut des Sciences Juridiques P.A.N., pendant les années 1964—1966.

Dans le groupe qui rend la sentence, composé du juge professionnel, et du facteur social (les jurés), doivent intervenir des principes différents qui mènent à des différences parmi les points de vue sur les affaires traitées. En pratique, ces différences interviennent le plus souvent à propos de la rigueur de la peine prononcée. Car les jurés ne se sentent pas liés aux directives de la politique criminelle qui régissent dans un tribunal, mais s'intéressent avant tout aux circonstances concernant l'accusé. Et, représentant les principes propres à l'ensemble de la société, ils s'efforcent dans beaucoup de cas d'atténuer les peines rendues. On remarque ceci en ce qui concerne les peines de prison, et en ce qui concerne les peines d'amende, ça se distingue très nettement.

D'autre part, les juges en s'efforçant de briser les principes des jurés, tendant à atténuer la peine, adoptent une attitude arbitraire qui se manifeste par le fait qu'ils imposent leurs propres opinions aux jurés, ou par le fait qu'ils ignorent les remarques des jurés.

Une telle attitude des juges doit être estimée négativement car la réalisation des principes de la politique criminelle ne peut être atteinte si l'on néglige le facteur social qui prend part à l'administration de la justice. Les jurés ont le plein droit d'intervenir dans l'administration de la justice conformément aux sentiments de la société qu'ils représentent, et les éléments non conformes de leurs attitudes ne peuvent être éliminés que par l'initiation et l'éducation.